

15. A zażen z was \* niech-nie cierpi jako mełobójca, albo złodziej, albo zloczynca, albo jako w cudzy urząd się wtracający. \*1.Petr.2.19. r.3.17.

16. Lecz jeżeli cierpi jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, owszem niech chwali Boga w tej mierze.

VIII. 17. Albowiem czas jest, aby się sąd począł \* od domu Bożego; a ponieważ najprzód zaczyna się \* od nas, jakże będzie koniec tych, co są niepostuśni Ewangielii Bożej? \*Jer.23.29. Ezech.9.6. + 1.Kor.23.31.

18. A ponieważ sprawiedliwy \* ledwie zbawiony będzie, nieubożny i grzeszny gdzieś się okaże? \*Prap.11.31.

19. Przekoż i ci, którzy cierpią według woli Bożej, niechaj jemu, jako wiernemu stworzycielowi, poruczają dusze swoje, dobrze czyniąc.

ROZDZIAŁ V.

I. Starszych, aby wieście służyli kościołowi Bożemu, i nie pasowali nad nim I.—II. młodszych, aby służyli im, jak im przysługuje, aby się im nie podawali, zapomnia 9—14.

Starszych, którzy są między wami, proszę ja \* spóstarszy \* i świadek ucierpienia Chrystusowego, i uczęsnik chwały, która ma być objawiona: \*1.Kor.24.38.

2. Pasćcie \* trzodę Bożą, która jest między wami, dogładając jej nie pominiętnie, ale dobrowolnie; nie dla spróśnego zysku, ale ochotnym umysłem: \*Pac.2.28.

3. Ani jako panując nad dziedziectwem Pańskim, ale wzorami \* będąc trzody. \*1.Tym.4.12.

4. A gdy się okaże on ksiądz pasterzy, odnieście \* niezwiędłą koronę chwały. \*2.Tym.4.13.

II. 5. Ku temu tedy samemu wszelkiej pilności przykładając, przydadcie do wiary waszej cnotę, a do cnoty umiętność;

III. 6. A do umiętności powściągliwość, a do powściągliwości cterpliwość, a do cterpliwości pobożność;

7. A do pobożności braterską miłość, a do miłości braterskiej łaskę.

8. Albowiem gdy to będzie przy was, a ofiście będzie, nie próżnymi, ani niepożytecznymi wystawia was w znajomości Pana naszego Jezusa Chrystusa.

9. Bo przy kim tych rzeczy nie masz, ślepy jest; a tego, co jest daleko, nie widzi, zapomniawszy na oczyszczenie od dawnych grzechów swoich.

10. Przekoż, bracia! raczej się starajcie, abyście powołanie i wybranie wasze mocne czynili; albowiem to czynię, nigdy się nie potkniecie.

11. Tak bowiem hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa.

IV. 12. Przekoż nie zaniedbam waszawsze upominac o tych rzeczach, chociaż one umiętni i utwierdzeni w te różniejszej prawdzie.

13. Boć to mam za słuszną rzecz, podobnie jak i w tym przybytku, abym was pobudzał przez napominanie;

V. 14. Wiedząc, iż prędkie jest zbliżenie przybytku mojego, jako mi i Pan nasz Jezus \* Chrystus objawił. \*Jan.21.19.

15. A starac się będą o to że wszelakiej miary, abyście wy i po zejściu mojem te rzeczy sobie przypominali.

VI. 16. Albowiem nie bądź jakich uczynników \* wymyślonych naśladować Jezusa Chrystusa moe i przyjsście, ale jako ci, \* którzyśmy oczami naszymi widzieli wielmożność jego. \*1.Pet.1.17. r.2.13. + Jan.14. r.14.9. r.20.25. 1.Jan.1.1.

17. Wziął bowiem od Boga Ojca część i chwałę, gdy mu był przyniesiony głos taki od wielmożnej chwały: Ten jest on \* Syn mój miły, w którym mi się upodobało. \*Mat.17.1. Mark.9.7. Jan.3.25.

18. A głos ten myśmy słyszeli z nieba przymsiożem; będąc z nim na onej górze świętej.

VII. 19. I miary mocniejszą mowę prorocką, której pilnując jako święcy w ciemności mniejszości świętej, dobrze

czynicie, aby dacie oświatną, i jurzenka weszła w sercach waszych.

20. To najpierwej wiedząc, iż żadne porocstwo Pisma nie jest własnego wykładu.

21. Albowiem nie z woli ludzkiej przyniesione \* jest niekiedy porocstwo, ale od Ducha Świętego pedźmi będąc, mówili święci Boży ludzie. \*1.Tym.3.16.

ROZDZIAŁ II.

I. Upominania potrzebe pokazuje dla fałszywych nauczycieli 1. 2. II. ich szkaki 26 i zginięcie opisuje 3—11. III. a onych do miłych zwiadaż 12—16. IV. i studien bez wady przynawnywa 17—22.

Byli też i fałszywi \* prorocy między ludem, jako i między wami będą fałszywi nauczyciele, którzy z sobą wprawdzą kaceństwa zatracenia; i Pana, który ich kupił, zaprzą się, sami na się przywodząc prędkie zginięcie. \*5.Moj.13.1. Mat.24.11.

2. A wiele ich naśladować będą zginienia ich, przez których droga prawdy będzie bluźniona.

III. 3. I przez kaktomstwo zmyślonemi słowami wami kupozę będą, którym sąd z dawna nie omieszkuje, i zatracenie ich nie drzemie.

4. Albowiem jeżeli Bóg \* Aniołom, albo strącałszy ich do piekła, podał każdemu na sąd: \*Jude.7.6.

5. Także i pierwszemu światu \* nie przepuścił, ale Noego i samoosmego, kazadzając sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych; \*1.Moj.7.17 + 1.Moj.7.19.

6. I miasta Sodomotyków i Gomorry w popiół obróciwszy podwróceniem potępił, wystawszy je na przykład tym, którzyby niepobożnie żyli.

7. A sprawiedliwego \* Lotę, onych niezbożników rozpusztnem obcowaniem strapionego, wywał. \*1.Moj.19.7.21.5.

8. Albowiem widzeniem i skryszleniem on sprawiedliwy mieszając między niemi, dzieć po dniu dusze sprawiedliwą uczynkami ich nieubożnymi trapił.

9. Umie Pan pobożnych z pokuszenia wyrywać, a niesprawiedliwych na dzieć sadu ku karaniu chować;

10. A najwięcej tych, którzy za ciemnością pogardzają, śmieli, i sobie się podobający, nie wstrzygają się bluźnić przełożeniom.

mieście ra zbawienie wasze, jako wam przedtém; strzeżcie się, abyście będem tych nieuczynków nie byli wie-dzącymi, i nie wypadli z waszej statecz-ności.

16. Jako i we wszystkich listach swoich mówiąc o tych rzeczach, między któremi są niektóre rzeczy trudne ku wyrozumieniu, które nieumiejętni i nie-stateczni wykrecają jako i inne pisma, ku swemu własnemu zatraceniu.

**List pierwszy powszechny Ś. Jana Apostoła.**

**ROZDZIAŁ I.**

I. O abracie ośmiu wieców, w którym jest żywot 1-4. II. I świadok, mówiac 5-8. III. Iż Bóg, wiernym oblicze, jeżeli pod ciałem grzechów wstępując, do jego się miłosierdzia ukażal 9. 10.

Co było od początku, cośmy słyszeli, cośmy oczyma naszymi widzieli, i na cośmy parzyli, i czego się ręce nasze dotykały, o Słowie żywota;

2. (Bo żywot objawiony jest, i widzie-liśmy i świadczymy i zwiastujemy wam on żywot wieczny, który był u Ojca, i objawiony nam jest.)

3. Cośmy, mówiąc, widzieli i słyszeli, to wam zwiastujemy, abyście i wy z na-mi społeczność mieli, a społeczność na-ma aby była z Ojcem i z Synem jego, Jezusem Chrystusem.

4. A toć wam piszemy, aby radość wasza \* zupełna była.

II. 5. A toć jest poselstwo, któreśmy skłyszeli od niego, i zwiastujemy wam: Iż Bóg jest \* świadok, a żądnej ciem-ności w nim niemasz.

6. Jeżeliśmy rzekli, iż społeczność mamy z nim, a w ciemności chodzimy, kłamemy, a nie czynimy prawdy.

7. A jeżeli w świadomości chodzimy, jako on jest w świadomości, społeczność mamy między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza \* nas od wszelkiego grzechu.

8. Jeżeliśmy rzekli, iż \* grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, a prawdy w nas niemasz.

III. 9. Jeżeliśmy wyznali \* grzechy nasze, wierny jest Bóg i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy; i oczyszczył nas od wszelkiej nieprawości.

10. Jeżeliśmy rzekli, żeśmy nie zgrzeszyli, kłamcą go czynimy, a słowa niemasz w nas.

11. Lecz kto nienawidzi brata \* swo-

11. Chociaż Aniołowie będąc więk-szymi siłą i mocą, nie przynoszą przeciw-ko nim przed Pana bluźnierczego sądu.

III. 12. Ale ci, jako było bezrozum-ne, które za przyrodoznaniem idzie, spra-wione na rozumienie i skazę, bluźniąc to-czego nie \* wiedzą, w tój skazie swojej zagną.

13. I odniosą zapłatę niesprawiedli-wości, jako i ci, którzy mają za rozkosz kieżdodzielne lubości, będąc plugawstwem i znużają, rozkosz mają w zradach swo-ich, z wami bankietując.

14. Oczy mają pełne cudzołóstwa, i bez przestania grzeszące, przytłuczają dusze niestateczne, mając serce wyćwi-czonew \* zakomstwie, synowie przelęstwa, zblędzili, nasłuchując \* drogi Balaama, syna Bosorowego, który zapłatę niespra-wiedliwości umiarkował; \* 1. Moj. 22. 32. Jod. w. 11.

16. Ale miak karanie za swój wystę-pek, ponieważ jarzm niema oślicia pod-dana, człowieczym głosem przemówi-wszy, zahamowała szalestwo proroka.

IV. 17. Ci są studniami bez wody, obkoki od wichru pędzone, którym chmu-ry ciemności na wieki jest zachowana.

18. Albowiem nadeją \* próżność mó-wiac, przytłuczają przez pożądlivóść ciała i rozpuszły tych, którzy byli prawdziwie ucieki od obciążających w błędzie,

19. Wolność im obiecując, a sami będąc niewolnikami szczy. Albowiem kto jest \* od kogo przewzyjęzony temu tóż jest zniewolony.

20. Bo ponieważ oni uszli plugawstw-świata przez poznanie Pana i zbawiciela Jezusa Chrystusa, a znowu się zaś nie-mi \* uwikławszy, zwyciężeni bywają; stały się ostateczne rzeczy ich gorsze niż pierwsze.

21. Boby im było lepiej, nie uznać drogi sprawiedliwosci, niżeli poznaćszy ją, odwrócić się od podanego im rozka-zania świętego.

22. Aleć się im przydało według onęj siar \* do zwracania swego, a świnią umyta do walania się w błocie.

III. 14. Przetóż najmlisi! tego oze-kując, starczy się, abyście bez zma-zy \* i bez nagany od niego znalezieli byli w pokoju;

15. A nieskwapliwóść Pana naszego

13. Lecz nowych niebios i nowęj więty nękające stopnieją.

10. Iż Bóg, wiernym oblicze, jeżeli pod ciałem grzechów wstępując, do jego się miłosierdzia ukażal 9. 10.

11. Lecz kto nienawidzi brata \* swo-

17. Wy tedy, najmlisi! wiedząc to przedtém; strzeżcie się, abyście będem tych nieuczynków nie byli wie-dzącymi, i nie wypadli z waszej statecz-ności.

18. Ale rościecie w łąsce i w znajomo-ści Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwala i teraz i na czasy wieczne. Amen.

**ROZDZIAŁ II.**

I. Chrystus pośrednik i przyrodoznak 1. II. Zna-mię Boga się kręci w wieki i wieku i wieku 3-11. III. Iż Bóg, wiernym oblicze, jeżeli pod ciałem grzechów wstępując, do jego się miłosierdzia ukażal 12. 13. IV. Byle przy samym Chrystusie trwali 14. V. Świadk wzga-tnię 15-17. VI. Antychrysta się strzeż 18-23. VII. przy poznanej prawdzie statecznie trwać 24-25.

Dziatki moje! to wam piszę, abyście nie zgrzeszyli; i jeżeli by to zgrzeszył, mamy oredownika u Ojca, Jezusa Chry-stusa sprawiedliwego;

2. A on jest ubłaganiem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale tóż za grzechy \* wszystkich święta.

II. 3. A przez to wiemy, żeśmy go poznali, jeżeli przykazania jego zachowa-ujemy.

4. Kto mówi: Znam go, a przykaza-nia jego nie zachowuję, kłamca jest, a prawdy w nim niemasz.

5. Lecz kto by zachował słowa jego, prawdziwie się w tym miłóść Boga wy-konała; przez to znamy, iż w nim nie-steśmy.

6. Kto mówi, że w nim mieszka, po-winien, jako on chodzą, i sam także chodzić.

7. Bracia! nie nowe \* przykazanie wam piszę, ale przykazanie stare, któ-reście mieli od początku; a to stare przykazanie jest ono słowo, któreście skłyszeli od początku.

8. Zasię przykazanie nowe \* piszę wam, które jest prawdziwe w nim i w was: iż ciemność już świeci.

9. Kto mówi, iż jest w świadomości, a brata swego nienawidzi, w ciemności jest aż dotąd.

10. Kto miłuje brata swego, w świa-tłości mieszka, i zgrzeszenia w nim \* nie masz.

11. Lecz kto nienawidzi brata \* swo-

12. Iż Bóg, wiernym oblicze, jeżeli pod ciałem grzechów wstępując, do jego się miłosierdzia ukażal 12. 13. IV. Byle przy samym Chrystusie trwali 14. V. Świadk wzga-tnię 15-17. VI. Antychrysta się strzeż 18-23. VII. przy poznanej prawdzie statecznie trwać 24-25.

11. Lecz kto nienawidzi brata \* swo-